

# B.A.K.U., Zejdź Na Ziemię (Feat. Grizzlee)

Widowałem w telewizji to czym on żył na co dzień  
Panorama miasta z willi w Stanach, gdzieś na zachodzie  
W samochodzie pije wódkę, szofer pakuj graty  
Koleś skazany na sukces, pyskaty  
Wielbił noce, najbardziej te długie  
Coca-cola czemu nie?  
Lubił jedno i drugie  
Spadkobierca fortuny, życie piękne, dewiza:  
Gdy czegoś chcesz wystaw rękę

Łatwo tu się zranić  
(Proste!)  
Radzę - odpuść sobie, brat  
W głowy zrób bilans zysków i strat  
Ważne są zasady  
Obierz właściwy szlak  
Zejdź na ziemię zanim wzlecisz do gwiazd

Znaj tą rzeczywistość, która ściąga nas w dół  
Wiec lepiej zejdź na ziemię i zrób właściwy ruch

Przeczytałem wiele stron, jak żyją tacy jak on  
W wielkich mediach nagłaśniają tylko skutek  
Jeśli jesteś stad masz rodzinę i dom  
Masz broń, by zarobić musisz być twardym czarnuchem  
Życie jest okrutne, ludzie jak nie mają wyboru  
Lecz zostaje strach i smutek nieprzyjęcia ich koloru  
Żyje z dnia na dzień, stal po d poduszą, dewiza:  
Walcz, darem jest każde jutro!

Łatwo tu się zranić  
Radzę - odpuść sobie, brat  
W głowy zrób bilans zysków i strat  
Ważne są zasady  
Obierz właściwy szlak  
Zejdź na ziemię zanim wzlecisz do gwiazd

Znaj tą rzeczywistość, która ściąga nas w dół  
Wiec lepiej zejdź na ziemię i zrób właściwy ruch